

Postać znika z kreskówki. Miała „normalizować gwałt”

9 marca 2021

Skunks Pepé Le Swąd z serii kreskówek „Looney Tunes” nie pojawi się w filmie „Kosmiczny mecz 2”. Wszystko za sprawą jednego z liberalnych amerykańskich felietonistów. Jego zdaniem postać z rysunkowych produkcji poprzez swoje zachowania miała „normalizować gwałt”, utrwalając w młodych odbiorcach stereotypy na temat kobiet.

<https://www.youtube.com/watch?v=1lsQfTaStcs>

Postaci skunksa z popularnej serii kreskówek przyjrzał się Charles M. Blow, dziennikarz lewicowo-liberalnego amerykańskiego dziennika „The New York Times”. Zwrócił on uwagę na niektóre sceny z udziałem Pepé Le Swąd, w których skunks zakochuje się w czarno-białych kotkach, mylonych przez niego z przedstawicielkami płci żeńskiej jego własnego gatunku.

W jednej z produkcji skunks całuje kotkę wbrew jej woli, a gdy próbuje ona uciec Pepé Le Swąd zamyka drzwi i ją więzi. Zdaniem Blowa w ten sposób dochodzi do „normalizacji gwałtu”, a zwłaszcza młodzi odbiorcy kreskówek są uczeni, że „kiedy kobieta mówi NIE, to tak naprawdę ma na myśli TAK, a wszystko jest tylko częścią jej gry wstępnej”.

Z tego powodu już przed rokiem producenci mieli usunąć skunksa z filmu „Kosmiczny mecz 2”, choć Pepé Le Swąd był jednym z bohaterów pierwszej części tej produkcji.

Blow nie zamierza poprzestawać jedynie na krytyce wspomnianego skunksa. Obrał już na celownik kolejne animowane postacie. Czarnoskóry dziennikarz uważa, że chociażby Speedy Gonzales popularyzował stereotyp „pijanych i ospałych Meksykanów”.

Na podstawie: NaEkranie.pl, FilmWeb.pl, Kiro7.com

Źródło: [Autonom.pl](#)